

## Przeгляд artykułó w.

*Wiadomości zagraniczne:* Zjednoczone Stany Ameryki półn.: Sprawozdanie dotyczące się Anglii. — Wojenne przygotowania. — Hiszpanija: Niepokojące wiadomości z prowincyj. — Anglija: Rozprawy parlamentu. — Obawa wojny z Ameryką północną. — Francyja: Przygotowania do wyprawy w Afryce. — Królestwo Polskie. — Turcyja: Spodziewana modyfikacyja firmanu sultańskiego. — Egipt: Warunki, które Mehmed Ali przyjmuje a które odrzuca. — Przygotowania Baszy do oporu. — Chiny. — Nowiny Lwowskie. — *Wiadomości handlowe i przemysłowe:* Stanisławów. — Bochnia. — (Dodatek nadzwyczajny). Stosunki ludności Galicyi. (Dokończenie.)

## Wiadomości zagraniczne.

### Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Okretem *West Chester* otrzymano w Anglii listy i gazety z Nowego Jorku do d. 17. lutego. Takowe zawierają ważny dokument, mianowicie sprawozdanie, które p. Pickens, imieniem wydziału spraw zagranicznych, któremu do rozpoznania poruczona była korespondencyja pomiędzy panem Fox, posłem angielskim, a panem Forsyth, amerykańskim sekretarzem Stanu spraw zgranicznych, pod względem znanego wypadku z panem Mac Leod, na posiedzeniu izby reprezentantów z d. 13go lutego przedłożył. Nadmienione sprawozdanie, w którym powyższy wypadek wyluszczone bardzo obszernie i zupełnie na korzyść władz nowo-jorskich, które pana Mac Leod uwięzili, teraz mu proces wytoczyć miały, napisane jest przeciw Anglii w sposobie bardzo namiętnym; przytacza także inne zażalenia, a między temi już od wielu lat dotychczas jeszcze niezatwioną sprawę pograniczną, zabieranie lub przetrząsanie okrętów Stanów Zjednoczonych z powodu podejrzenia o handel niewolnikami na wybrzeżu afrykańskim i t. d.; nareszcie kończy szumnym skreśleniem potęgi angielskiej, która na całą kulę ziemską się rozciągnęła, dla innych narodów bardzo groźną postać przybrała. — Wszelako sprawozdawca wyraża w końcu nadzieję, iż wszelkie punkta, o które się spór toczy, z honorem i po przyjacielisku, zagodzone, i że dobre stosunki po między obu narodami utrzymane zostaną. — Po odczytaniu tego dokumentu, nastąpiły krótkie rozprawy, przyczem się kilku członków izby

reprezentantów, a między tymi także były prezydent, pan John Quincy Adams, w bardzo niepochwalnych wyrazach o sprawozdaniu oświadczył. Z tém wszystkiem na wydrukowanie tegoż sprawozdania, bez dołączenia dokumentów strony przeciwniej, zgodzono się 103 głosami przeciw 68, a poprzedniczy wniosek pana Everetta, aby razem i dokumenta wydrukować, stem głosami przeciw 73 odrzucono.

Nowy Jork d. 20go lutego. Partyja wojenna w Stanach Zjednoczonych zdaje się wszelkimi silami chcieć sprawić kolizyję między Stanami a Angliją. D. 16go lutego wniósł p. Filimore w izbie reprezentantów rezolucyję, której zamiarem jest umieszczenie kraju w stanie obrony. Jednakże po niejakich rozprawach jednomyślnie uchwalono, ażeby komisya wojenna piérw rozważyła, czy jest powód do przedłożenia bilu tej treści.

D. 13go lutego Senat państwa Mainy przyjął kilka rezolucyj, zmierzających do odparcia mogącego nastąpić napadu ze strony Anglików, poczem zezwolił na milion, miasto 400,000 dolarów, dla stanu obrony państwa. Następnie p. Davies wniósł następującą rezolucyję: »Prezydent Stanów Zjednoczonych ma być wezwany przywieść do skutku, ażeby cofnięciem zostało wojsko angielskie, które stojąc w górnej stronie rzeki St John, do naszego państwa wtargnęło. Rząd centralny ma być proszonym o uwolnienie państwa naszego od wydatków, jakie konieczność obrony nań wkłada«. Wniosek ten odesłano pod rozpoznanie komisji pogranicznej.

Proces pana Mac Leod ma d. 22go marca, nie zaś d. 22go lutego, rozpocząć się w Lockport, hrabstwie nowo-jorskiem Niagary. Oaę-



dzenie obżalowanego prawie za nieodzowne uważają.

### Hiszpanija.

Donoszą z Madrytu pod d. 2. marca: »Miasto nasze wygląda, jak gdyby było w stanie oblężenia. Wojsko, mające terazniejszą załogę zastąpić, przybyło nim tamta odeszła. Nowo-przybyli muszą więc na placach publicznych koczować, dopokąd dawniej załodze żołd wypłaconym nie będzie. — Ustawa o druku ma być Kortezom przedłożoną. — Dziennik *Huracan* stara się księcia de la Victoria pozyskać dla Rzeczypospolitej, a zwłaszcza groźbą, że jeżeli się do partyi republikańskiej nie przylączy, padnie pierwszy ofiarą wybuchłego powstania.«

Dnia 3go marca. Uważają za rzecz pewną, że wybór prezydenta Senatu padnie na hrabiego Almodovar.

— dnia 4go marca. W pałacu odbyła się pod przewodem księcia de la Victoria wielka rada ministeryjalna, na której znajdowali się wszyscy naczelnicy ministeryjum skarbu, jakoteż dawniejszy onegoż minister Don Józef Alvarez Mendizabal. Terazniejszy minister skarbu, p. Gamboa, zabrał najpierw głos, i mówił śmiało o przykrém położeniu skarbu; armija pochłania owe szczupłe fundusze, jakimi rozrządzać można; mimo tego jednak w obecném położeniu jest nieodzownem utrzymać armiję w jej terazniejszym składzie i o jej pomniejszeniu bynajmniej myśleć nie można. Na posiedzeniu tém nie powzięto wszakże żadnej ostatecznej uchwały.

*Allgemeine Zeitung* mieści następujące doniesienia od korespondenta swojego z Madrytu pod d. 2. marca, o wielkiem (wspomnioném już przez nas) zgromadzeniu, jakie u Espartera w dzień jego urodzin się odbyło: »Espartero przyjmował w dniu urodzin swoich załogę i wszystkich wyższych oficerów sztabowych; przytém wszystkie korporacje życzenia mu składały. Dziwną zaiste rzeczą, że jego małżonka była przy tém, co dotąd u jenerałów w Hiszpanii nie było we zwyczaju. W ogóle całe przyjęcie odbyło się tak, jak się działo za Królów tego kraju. Przyjmowane osoby wchodziły jednemi drzwiami, a drugimi przeciwległemi, jak w pałacu królewskim, wychodziły. Te i inne szczegóły zastanawiały bardzo obecnych i wiele o tém mówiono. Mniemają w tych niewidzianych tu jeszcze formalnościach upatrywać dążność porównania się z godnością królewską.«

Rząd otrzymał miał niepokojące wiadomości o stanie Walencji, Kastellonu de la Plana, Alkanty i Murcyi, gdzie z powodu zniesienia sto-

warzyszeń patryjotycznych, wybuchnięcia istotnych rozruchów lękać się należy. Będące w Okanie wojsko otrzymało rozkaz zbliżenia się ku Walencyi. —

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Rozprawy parlamentu. Izba wyższa. Posiedzenie d. 8go marca. Na posiedzeniu tém hrabia Moutcashel zapytał lorda Melbourne, czy uważa za prawdziwy dokument, nadeszły właśnie z gazetami północno-amerykańskimi, o nieporozumieniach, zachodzących między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. (Ob. artykuł pod Stanami Zjednoczonymi.) Jeżeli pomieniony dokument jest prawdziwym, to on ze swojej strony jest tego zdania, że mieszkańcy Stanów Zjednoczonych zapomnieli, iż finanse ich są w nieporządku; że w wojnie z Angliją wybuchłej trzy miliony niewolników - Murzynów mogą się za jej sprawą oświadczyć; że nakoniec wszyscy Indyjanie, których Amerykanie tak okrutnie w ich pierwotne lasy wypędzili, mogą znowu wystąpić i pomścić się doznanej krzywdy. Lord Melbourne odrzekł pokrótce, że nic na to z pewnością odpowiedzieć nie może, ponieważ rząd od posła angielskiego w Ameryce północnej, żadnej jeszcze depezy o tym przedmiocie nie otrzymał; lecz że z powodu formy, w jakiej ow dokument ułożony, lęka się, iż takowy w istocie prawdziwym być może.

Izba niższa. Posiedzenie d. 10go marca. Sir W. Rae zawiadomił, że w następnym poniedziałek upraszać będzie o pozwolenie wniesienia bilu, ażeby Walterowi Scottowi wystawiono pomnik w Edynburgu. P. Hutt chce następnego wtorku wniesić, ażeby izba oświadczyła, że Król Duński nie jest upoważnionym do zatrzymania taryfy cła w Zundzie (ciężninie morskiej), które teraz w Helsingör pobierają, i że cło Zundu wymaga przejrzania, by związki handlowe Anglii z portami morza Bałtyckiego ułatwić. Potém wszczęły się rozprawy o drugiem odczytaniu bilu, którym Żydzi mają być uwolnieni od przysięgi, jaka przy obejmowaniu urzędów miejskich składaną być powinna. Sir R. Inglis sprzeciwiał się temu przez pana Hawes wniesionemu projektowi; lecz lord John Russell zbijając jak najmocniej zarzuty tego członka Torysów oświadczył, że wykluczenie wyznawców innych religij od chrześcijańskich urzędów kościelnych wprowadzić za stosowne uważa; atoli nie widzi najmniejszego powodu, dla czego by kogoś, z przyczyny jego wyznania wiary, od urzędu obywatelskiego wyłączać. »Zaony członek« rzekł minister w kon-



tu w tej mowie" zarzuca mianowicie, że Żydzi, gdy się ich do urzędów gmin przypuści, w końcu wszelkich innych przywilejów poddanych angielskich, a nawet przypuszczenia do parlamentu żądają. Nie mogą wprawdzie wiedzieć, czego Żydzi na przyszłość domagać się zechcą; tyle wiem jednak, że gdyby wszelkich innych przywilejów żądali, ja prośbę ich wapięrac będę (Wielkie pochwały.) Przy głosowaniu okazało się 137 głosów za bilem, 24 przeciw bilowi, tak iż takowy większością 113 głosów po drugi raz odczytano. W wydziale subsydyjów zezwolono wrzście 8 milionów funt. ster. z funduszu skonolidowanego, na pokrycie puszczonech w obieg rowerów izby skarbowej.

Izba niższa. Posiedzenie d. 11. marca. Lord Stanley zawiadomił, że bil swój o zapisywaniu wyborców irlandzkich, z d. 24. marca do d. 23. kwietnia odroczy, ponieważ dnia 23. kwietnia, jako w dniu, w którym ministeryjum przedłożenie bilu swojego zapowiedziało, izba w wydziale będzie mogła wynurzyć się o głównych klauzulach tego bilu, a on poczytuje za rzecz przyzwoitszą dowiedzieć się piérwój o zdaniu izby co do pojedynczych postanowień ministeryjalnego projektu, nim z swoim dalej postąpi. »Mam przytém zamiar« rzekł lord »przywieść bil mój do takiego położenia, które do przeprowadzenia go i zamienienia w ustawę kraju byłoby najskuteczniejszém, i mniemam, że zamiar ten najlepiej osiągnę, skoro zaczekam aż przesąd przemie, który z przypomnienia aczkolwiek maléj większości, oświadczającój się za zasadą bilu ministeryjalnego, mógłby powstać dla mojego projektu, gdybym go teraz już wniósł, nim bil ministrów będzie w wydziale rozebrany.«

Dziennik *Globe* udzielając głosowania o dokumencie czyli sprawozdaniu odczytaném na północno-amerykańskim Kongresie, czyni uwagę, że w Ameryce są tego zdania, iż wojna z onego sprawozdania nastąpi. Ponieważ Kongres zajął się tą sprawą, przeto rząd kierować się będzie według woli większości, i nie ma nadziei, ażeby rząd ogólny mógł opanować czynności podrzędnych władz państwa Nowego Jorku. Z tego powodu — dodaje *Globe* — więcéj niż kiedy jest niebezpieczeństwo kolizyi. Spekulantci nasi widzą te rzeczy z tego stanowiska i dla tego dziś rano niepokoili się bardzo tą sprawą.

*Morning-Chronicle* zaprzecza wieści o narażeniu ku uporządkowaniu spraw Wschodu; wszelako ministeryjalny dziennik ten przyznaje, że teraz chodzi mianowicie o postanowienie pod względem Dardanellów i Bosforu.

Pełnomocnicy Anglii, Austrii, Prus i Rosyi, mieli d. 11. marca naradę z posłem tureckim.

Lord Palmerston i lord Howard de Walden otrzymali od Królowej Portugalskiej order wieży i miecza, za szczęśliwe załatwienie hiszpańsko-portugalskich nieporozumień.

Książę Wellington dawał temi dniami członkom ciała dyplomatycznego świetny obiad, na którym wszyscy znajdowali się, oprócz sprawującego interesa francuzkie.

O'Connell napisał znowu list do ludu irlandzkiego, w którym po wyliczeniu różnych niebezpieczeństw, jakie Irlandyi zagrażają, i wyraziwszy obawę, że Torysowie może wkrótce znowu do władzy przyjdą, takowy usilnie wzywa, by z nową gorliwością i zapalem domagał się rozwiązania unii, co jest jedynym środkiem ocalenia Irlandyi.

### Francyja.

Izba parów. Posiedzenie d. 10. marca. (Dodatek.) Po krótkich rozprawach odrzucono poprawkę komisji pod względem piérwszego artykułu wniosku do ustawy o sztabie jeneralnym marynarki i takowy w składzie, jak go rząd ułożył, przyjęto. Na kilka następnych artykułów bez dalszego rozbiórki zezwolono.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 10. marca, minister wojny, marszałek Soult, przedłożył projekt do ustawy, zapowiedziany przy wnoszeniu nowój ustawy o rekrutacyi, mocą którego zaciągnionych ma być r. 1842 — 80,000 ludzi z klasy wieku 1841. — Na témże posiedzeniu minister oświecenia publicznego, pan Villemain, przedłożył wniosek do ustawy o wolności nauk podrzędnych (sekundarnych), składający się z trzech tytułów a trzydziestu artykułów.

Izba parów d. 11. b. m. przyjęła 100 głosami przeciw 11 powyższy wniosek do ustawy o sztabie jeneralnym marynarki.

Komisya mianowana dla rozpoznania spraw osadniczych, uchwaliła tę zasadę, że osady równie jak inne części Państwa Francuzkiego, w izbie deputowanych reprezentowane być powinny. Rząd, któremu zdania tego udzielono, przedłoży, jak słyhać, izbom wniosek do ustawy, na téj zasadzie oparty.

*Courrier Français* pisze: »Komisya rozpoznająca kredyta dodatkowe wnosi, by zezwolono na żądany przez marszałka Soulta stan czynny wojska za rok 1841. Czynny stan ten podany jest w budżecie na rok 1842 mniej o 60,000 ludzi. Komisya budżetowa nie poprzestając na tém, chce jeszcze więcéj niż ministeryjum u-



czynić. Zapewniają, że większość jej członków nalega na zwiniecie dwunastu pułków piechoty, które ministerjum z dnia 1. marca nowo uformowało.

Paryż dnia 13. marca. Baron Mounier złoży jutro komisji izby parów sprawozdanie z projektu obwarowania. Sądzą, że takowe w przyszły wtorek na publicznym posiedzeniu odczytane będzie.

Teraz gdy blisko 20 członków izby parów z zagranicy tu przybyło, ministerjum ma być zupełnie pewnym większości w sprawie projektu obwarowania.

Słychać, że książę Joinville w następnym miesiącu na fregacie *la belle Poule* odbędzie podróż na morza chińskie. Mówią tu wiele o niezgodzie, jaka zachodzić ma między tym młodym królewiczem a jego familiją, której powodem mają być po części przesadzone wydatki pieniężne, po części cokolwiek za namiętnie wyrażone nieukontentowanie z rozwinięcia spraw Wschodu.

Depesza telegraficzna z Bajonny pod dniem 11. b. m. donosi, że hiszpański minister skarbu, p. Gamboa, podał o uwolnienie się od służby i że p. Ferrer ministerjum to objął tymczasowie.

Listy z Algieru, Tulonu i Marsylii otrzymane, wspominają o wojennych uzbrojeniach, które odbywane z wielką czynnością, nowemu gubernatorowi naszych posiadłości afrykańskich dadzą sposobność, rozpoczęcia wyprawy w połowie kwietnia. Dwóch królewiczów naszych popłynie do Algieru, dla walczenia tamże pod rozkazami generała Bugeaud. Książę Aumale, podpułkownik 24go pułku liniowego, stojącego w Afryce, już tam dzisiaj odjeżdża; książę Nemours, który dowództwo nad dywizyją obejmie, uda się tamże we dni kilka za swoim bratem. Oficerowie armii afrykańskiej, którzy pod czas zimy po dwu uciążliwych wyprawach urlop dostali, zaczynają także Paryż opuszczać, by w czas do Afryki przybyć i do wyprawy należeć.

### Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 19. marca. —

Rzeczywisty radca Stanu hrabia Franciszek Potocki, gubernator cywilny gubernii Mazowieckiej, uwolnionym został na własne żądanie od obowiązków tego urzędu, z pozostawieniem go wszakże przy obowiązkach członka Rady Stanu Królestwa.

(G. Por.)

### Turcyja.

Konstantynopol d. 3. marca. Ces. rosyjski pułkownik gwardyi, baron Liewen, który

jak wiadomo, zeszedł jesieni był tu przystany, by na przypadek posuwania się Ibrahima Baszy ku stolicy, umówić się z Wysoką Portą o potrzebne przygotowania pod względem lądowej i morskiej siły, poddanej przez Cesarza Jmci Rossyjskiego pod rozrządzenie Sultana, miał d. 25. z. m. pożegnalne posłuchanie u Jego Sultańskiej Mości, przyczem towarzyszyli mu: ces. rosyjski sprawujący interesa p. Tytow, i kapitan Stark, dodany mu w tym posłannictwie. Sultana przy tej sposobności dał baronowi Liewenowi *Niszan* (znak honorowy) Miryliwy (generała brygady), a kapitanowi Stark takiż znak Bimbazy (majora). Pomieniony pułkownik ma odjechać jutro do Serbii, gdzie ma wypełnić osobne polecenia, a z tamąd do Petersburga powrócić.

Wspólna nota przesłana d. 30. stycznia przez reprezentantów Austrii, Wielkiej Brytanii, Prus i Rosyi do Szekiba Efenego w Londynie, nadeszła do Konstantynopola na statku parowym *Cyclops*. Rzeczona nota będąc w sprzeczności ze stypulacyjami sultańskiego firmanu pod względem następstwa na Baszalikat Egypcie, nadarza osnowę do przewidywanych modyfikacyj w pomienionym firmanie.

### Egipt.

Najnowszy *Journal de Smyrne* zawiera wiadomości z Alexandryi z dnia 7. lutego, podług których Mehmed Ali trwa czynnie w swych uzbrojeniach, a mianowicie około bateryj z wielką gorliwością pracować każe. Warownie są artylerzystami na nowo osadzone, a gwardyja narodowa, której zwiniecie co-dzień ogłaszanem i oczekiwaniem było, musi, jak dawniej, w broni się ćwiczyć. Eskadra egipska wzięła także swój materyjał na pokład i jest zupełnie uzbrojoną. Zdaje się z tego wynikać, że Basza, gdyby Porta chciała mu przemocą firman inwestytury i tegoż uciążliwe warunki narzucić, opór stawiać zechce, w czem wszakże na tém polega, że mocarstwa europejskie, których sprawa ta nie tyle teraz jak przed opuszczeniem Syrii obchodzi, zupełnie neutralnie zachowywać się będą.

Alexandryja d. 24. lutego: Postanowienie *Hattyszeryfu*, jakim sposobem Baszalikat Egypcie ma w dziedzictwo przechodzić, uważane jest przez Baszę za najnieznośniejszy ze wszystkich warunków. Oświadczył on wprost komodorowi Napier, że nie może poddać się takiemu mieszanemu w jego ojcowską władzę, ani zezwolić na urządzenie, które widocznie ma



być tylko środkiem rozsięwania niezgody i śmierci między jego potomstwem, Mianowaniu morskich i handlowych komisarzy nie bardzo ma się sprzeciwić, ileż gałęzie te administracyi i tak odtąd za wydział angielski w Lewancie uważać należy; atoli oświadczył, że mianowanie ze strony Turcyi dwóch innych władz, skarbowej i wojskowej, pozbawi go właściwie wszelkiej istotnej władzy rządowej i powagę oraz tytuł jego zrobi czczeniem i niebezpiecznym szyderstwem. Dary przysłane Baszy od Sultana, składają się z orderu *Niszani Istichar* z brylantami, z szabli, z *Harvani* czyli płaszcza honorowego i *Fesu* z *Czaleuką* czyli dyamentową *Nigretta*. Basza przyjął trzy pierwsze znaki inwestytury, ale od *Fesu* czyli czapki honorowej wymawia się, ponieważ takowa starzej głowie jego nie bardzo przystoi. Frankowie dziwią się temu, że się on tak bardzo nad przyjęciem darów i warunków namyśla, ileż sobie przypominają, jak dobrze się mu dawniej wiodło iść własną drogą skoro burza przeminęła, lubo już raz skłonił się był do wszelkich żądań Wysokiej Porty. Nie pierwszyczo raz, że go komisarzami, *mufussylami* i *deftorderami* obarczają. Jeden z ostatnich przysłany tutaj przed kilką laty, by mieć nadzór nad poborem przychodów Egiptu, otrzymał rękę córki Baszy i powoli stał się w kontrolowaniu bardzo pobłażającym. Mogłyby więc i teraz znaleźć się podobne związki przyjaźni i ponęty, lecz za nadto rozjątrzyło to Baszę, że synów i wnuków jego chcą przeciw niemu podżegać i uczyć ich, by nie od ojca swojego, lecz od Sultana wszelkiej władzy i wszelkich łask oczekiwali. Po przyjęciu wysłańca tureckiego i odebraniu firmanu, zwiadził *Mehmed Ali* dnia 20. t. m. angielski statek parowy *Great Liverpool* i wszelkie onegoż urzędzenia kazał sobie jak najdokładniej pokazywać. (*Times*.)

*Gazzetta di Genova* z dnia 10. marca zawiera następujące przez nadzwyczajną sposobność nadesłane wiadomości z Marsylii, z dnia 8. t. m: »Angielski statek pocztowy *Frometeusz*, który onegdaj z Alexandryi wypłynął, przywiózł następujące wiadomości z tego miasta do dnia 24. lutego. — *Mehmed Ali* po długiej naradzie z komodorem *Napier* odpowiedział do Konstantynopola, że przyjmuje warunek nałożonego na 900,000 talarów haraczu, pomniejszenie armii i zakaz budowania okrętów wojennych; lecz że przyjąć nie może warunku pozostawienia Portu wyboru tych swoich następców, którzy mają po nim Baszaliżatem włądać. Zastrzega sobie także prawo, którego mu Porta odmawia, mianowania swych wyższych oficerów. Posłannik

turecki wraca jutro do Konstantynopola, a komodor *Napier* postanowił tak długo tu pozostać, aż wszystko skończonem będzie. — Komodor *Napier* żądał dowództwa wyprawy chińskiej, lecz okręt parowy przywiózł mu na to odmowną od rządu jego odpowiedź. — Statek parowy *Peiki Szewket*, który komisarz Porty, *Sady Muhib Efen dego*, z firmanem sultańskim dnia 20go do Alexandryi przywiózł, miał niezwłocznie z przedstawieniami *Mehmeda Alego* do Konstantynopola odpłynąć; lecz pomieniony komisarz tymczasowie w Alexandryi pozostanie.«

### Chiny.

Makao d. 18. grudnia. Ponieważ admirał *Elliot* złożył swoje dowództwo i pełnomocnictwo, przeto kapitan *Charles Elliot*, który pierwój jako główny nadzorca przebywał w Kantonie, został znowu jedynym pełnomocnikiem angielskim, gdyż *Sir J. Bremer* tylko dowództwo nad wojskiem objął. Kupcy angielscy zdają się z tego być niekontenci, ponieważ słabej i wahaającej się polityce jego przypisują zuchwałość Chińczyków i gwałty, przez które najszczególniej wyprawa angielska spowodowaną została. — Jakkż Chińczykowie nie zdają się w swych uzbrojeniach ustawać, a pewien chiński oficer, który miał zlecenie stan warowni w *Bocca* rozpoznać, ogłosił w swém sprawozdaniu, że takowa jest nie do wzięcia. Na zapytanie kupców angielskich o stanie rzeczy, odpowiedział im admirał *Elliot* przed złożeniem swego dowództwa, iż zawieszenie broni na wyspie *Cuzanu* jest tylko aktem miejscowym i że z blokadą rzeki Kantonu, która ciągle trwać nie przestaje, żadnej styczności nie ma.

### NOWINY LWOWSKIE.

Sztuka pozostanie zawsze sztuką, w jakichkolwiek okolicznościach i w jakiejkolwiek ostłonie się pojawia. Wielka prawda, ale — to ale wszędzie w świecie zachodzi, a zatem i w sztuce. Gdybyśmy posąg *Ranowy* postawili na złej podwalinie z piaszczystego kamienia, świat przecież podziwiałby sztukę rzeźbiarza, namby przyganiał: Tu jest sztuka, a wy nie macie smaku! Nie tenże sam stosunek zachodzi i z teatrem francuzkim? Sztuka panny *George* jest prawdziwą, ale podstawa téj sztuki niedorzeczna. Rozumiemy tu dramę: *Le manoir de Montlouvre*, przez pana *Rosier*, którąśmy dnia 23. b. m. przedstawioną widzieli. Poeta sądził, iż dostateczna jest wystawić sytuacje i rozwinąć



stosunki, jakich nie masz w naturze ludzkiej, bez wyższej duchowej podstawy, bez idei, bez charakteru! W takim razie pan Rosier tak sztukę panny George jak i scenę zapoznał. Podobne namiętności, podobną okropność możeby mogło znieść człowieczeństwo przedpotopowe, którego zabytki jeszcze dotychczas w ogromnych skamieniałościach się pojawiają; atoli nasza organizacja i nasz sposób myślenia i czucia, nie są do tego zdadne. Z wstrętem i przestachem odwracamy się od tak potwornych obrazów, i z westchnieniem mówimy: Szkoda pięknej sztuki, szkoda panny George, która talent swój na tak niewdzięczne przedmioty marnuje! Jakim sposobem możemy pomyślnie sądzić o Francuzach, gdy obyczajowość ich sztuki i literatury zniweczona, i gdy nagie, zgrzytające szkielety z przestachem po tych gruzach się przesuwają! Biada, gdyby nasze umysłowe dążenia na tę potworną drogę kiedy zbczyły! Już sama ta myśl strachem nas ogarnia i z radością zwracamy się do wdzięcznej muzy naszych Krasickich, Kochanowskich i wielu innych, do miłych utworów Alexandra hrabiego Fredra, Jana N. Kamińskiego it. d.; lecz z gniewem wypada nam spojrzeć na naszego zresztą jenijalnego J. Korzeniowskiego, którego *Piąty akt*, *Dwa oświadczenia*, tudzież inne płody jego Muzy, widocznie z romantyczno-francuzkiej szkoły są wzięte. Y\*\*\*

Z Krakowa. — Od dziesięciu lat Kraków nie był tak zaludnionym, jak w ciągu tego kar-nawału. Zbytkowe przeszłoroczne bale prywatne i składkowe, zaszklodziły tegorocznym. Dla tego mało domów odważyło się zapraszać na bale; ale w miejsce tych pożyczyszy z ulubionej francuzczyzny wyrazu *Réception*, temi jako mniej kosztownemi bale zastępowano. — Teraz wielki nasz świat zajęty jest zbieraniem fantów na loteryję dla ubogich, zostających pod opieką Towarzystwa Dobroczynności. Piękne nasze kwestarki narzekają, iż tego roku zamiast fantów słuchać musiały skarg na zaprowadzoną zmianę w żywieniu ubogich. Skargi te są w całym mieście powtarzane.

### Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencji prywatnej.)

Stanisławów dnia 22. marca 1841. Zboże znacznie u nas z ceny spadło; w jesieni płacono

za parę (żyta i pszenicy) po 8 zr. m. k., teraz zaś nie-dostanie nad 5 zr. m. k.; a nawet na jakie bądź partyje nie masz kupca. — Tylko krupy hreczane popłacają; korzec ich stał już na 4 zr. 48 kr. m. k., potem spadł na 3 zr. 12 kr. i w tej ostatniej cenie stale się trzyma. Trzeba wiedzieć że Stanisławów jest punktem środkowym tak przedaży jako i kupna krup hreczanych; okolice Buczacza, Manasterzysk i Horodenki w hreczkę oblitujące, robią mnóstwo krup na żarnach (młynach ręcznych); dwa razy w tygodniu dostają się te krupy na targ do Stanisławowa, z tąd zaś zakupuja je w stryjskie, samborskie i sanockie. Tym sposobem przez rok wyjdzie jakich parę tysięcy korcy. — I owies jak na ostatni dobry urodzaj, jest tu teraz w niesłychanie wysokiej cenie, albowiem za korzec płać 1 zr. 10 kr. do 1 zr. 20 kr. m. kr.; zwykła najniższa cena tego ziarna w zimie nie bywała jak 30 kr. m. k. To nagłe podskoczenie będzie zapewne w skutek zakupywań wielkich partyj, jak mówią na potrzeby magazynów wojskowych.

Między kołmi pojawiła się w naszej okolicy przykra choroba epizotyčna (przez miazma w powietrzu panująca); szczególniej też widać ją w stadach.

Bochnia, dnia 20. marca 1841. Nasz śródo-postny tygodniowy jarmark skończył się dzisiaj; nie był on w porównaniu z przeszłorocznym lepszy co do kupna koni, ani nawet liczniejszy; jednak w tych czasach można go zawsze do dobrych na konie jarmarków policzyć; ponieważ z przyprowadzonych przeszło 2000 koni, najwięcej średniej rasy i roboczych, większą część sprzedano po dobrej cenie i tak: płacono: za parę koni roboczych po 5 do 6 lat, średniej miary, 140 do 180 zr. m. k.; zaś lepszej rasy powozowych 16tej miary, parę po 300 do 350 zr. m. k. Wierzechowe dzielne ujeżdżone konie po 200 do 250 zr. m. k. Robocze i małe góralskie konie miały najwięcej odbytu.

Za fracht od cetnara soli płaci się teraz: do Białej 30 kr., do Cieszyna 40 kr., do Opawy 1 zr., do Frydka 50 kr., do Berna 1 zr. 20 kr. m. k.

### TEATR POLSKI.

Jutro: *Skapie* komedyja w 5 aktach z Moliera przekł. Fr. Kowalskiego.

**STOSUNKI LUDNOŚCI GALICYI,** podług spisu odbytego w roku 1840, w porównaniu z ludnością lat poprzednich, ja-  
też i z ludnością innych prowincyj.

(Dokończenie.)

δ) **Włościanie.**

Włościanie, o których tu mowa, są ci, którzy przez posiadanie obszernych gruntów

są na mocy ustaw od służby wojskowej uwolnieni.

Następujący wykaz zawiera ich liczbę i podzielenie téjże w roku 1834, 1837 i 1840; jakoteż zbliżony numeryczny stosunek do ludności krajowej płci męskiej i do powierzchni w roku 1840:

**W y k a z VIII.**

O b w o d y	I l o ś ć w ł o ś c i a n			A więc liczba włościan ma się do reszty mieszkańców płci męskiej jak 1 do	Na jedną milę kwadratową austryjacką przypada w przecięciu włościan
	w roku 1834	w roku 1837	w roku 1840		
Wadowicki . . . . .	14850	14380	13906	12	198
Bocheński . . . . .	10141	10103	10027	11	218
Sandecki . . . . .	15992	16022	16175	7	231
Tarnowski . . . . .	14194	14151	13975	8	197
Jasielski . . . . .	14017	13756	13637	9	223
Rzeszowski . . . . .	19958	20070	20065	7	239
Sanocki . . . . .	23301	23001	22573	6	251
Przemyski . . . . .	21881	22105	21933	6	313
Zółkiewski . . . . .	23966	23806	23721	4	250
Lwowski . . . . .	11779	11994	12030	6	274
Złoczowski . . . . .	17661	18122	17701	6	186
Samborski . . . . .	22237	22244	22451	6	236
Brzeżański . . . . .	18643	18201	18070	5	223
Stryjski . . . . .	19037	18592	18086	6	152
Stanisławowski . . . . .	16615	16383	15573	7	156
Kołomyjski . . . . .	18852	18700	18593	5	221
Tarnopolski . . . . .	19025	18848	19088	5	285
Czortkowski . . . . .	23327	23809	24305	4	352
Czerniowiecki . . . . .	24230	25454	26110	9	138
W całej Galicyi ogółem	349706	349807	348019	6 7/10	228

dd) *Stosunek numeryczny rozmaitych wyznań religijnych.*

**W y k a z IX.**

O b w o d y	Rzymsko-katolick.	Grecko-katolick.	Szymatyków	Ormijan	Ewanicków	Reformistów	Menonistów	Filiponów	Karamów	Żydów
Wadowicki . . . . .	339995	—	—	—	2135	—	—	—	—	6248
Bocheński . . . . .	217222	4	9	—	524	115	—	—	—	6964
Sandecki . . . . .	207503	31430	6	—	1802	25	—	—	—	5761
Tarnowski . . . . .	230636	—	—	—	955	—	—	—	—	15034
Jasielski . . . . .	202131	47737	—	—	28	—	—	—	—	7931
Rzeszowski . . . . .	264454	7653	—	—	1517	10	—	—	—	18019
Sanocki . . . . .	104812	162613	—	—	852	—	—	—	5	11261
Przemyski . . . . .	69777	164777	—	—	1200	264	—	—	7	17161
Zółkiewski . . . . .	38556	172579	17	11	750	57	15	—	41	11800
Lwowski . . . . .	71359	78911	22	74	3781	24	189	—	—	24374
Złoczowski . . . . .	50042	161198	15	4	2251	7	—	—	20	31476
Samborski . . . . .	46576	236566	—	—	2208	867	—	—	—	17371
Brzeżański . . . . .	39841	160235	—	86	291	1	16	—	—	16670
Stryjski . . . . .	17468	191986	—	4	2812	14	6	—	5	17149
Stanisławowski . . . . .	28472	193179	—	658	694	4	—	—	167	22770
Kołomyjski . . . . .	15901	183671	12	1223	512	3	—	—	—	16895
Tarnopolski . . . . .	65798	127499	—	8	191	—	—	—	—	16157
Czortkowski . . . . .	46162	147440	—	—	220	5	—	—	—	10011
Czerniowiecki . . . . .	37738	10508	269246	3725	5405	496	—	2258	—	10293
W całej Galicyi ogółem	2094443	2077995	269327	5793	28128	1892	226	2258	254	283345



Religija katolicka jest w Galicyi panujaca, nawet ze względu na ilość jej wyznawców, albowiem 9/10 całej ludności wyznaje religiję katolicką. Liczba wyznawców religii rzymsko-katolickiej równa jest prawie liczbie wyznawców grecko-katolickiej religii. Piérwsza przeważa więcej w zachodnich, ta zaś w wschodnich obwodach. W Bukowinie tylko oba te obrządki ustępują w liczbie szymatyckiemu kościołowi; w ogóle bowiem wzięte nie dochodzą nawet szóstej części ludności wyznania szymatyckiego.

Numeryczna różnica wyznawców obiedwóch religii jest w wielu obwodach nader znaczną; tylko w obwodzie lwowskim stoją mniej więcej na równi.

Bukowina tylko ma znaczną ludność obrządku szymatyckiego, gdyż prawie 80 na 100 ogółowej ludności całego obwodu, a 10tą część wszystkich wyznawców tegoż obrządku w całej monarchii austryjackiej.

Ilość szymatyków w Galicyi od roku 1834 do roku 1840 wzrosła do 11,946.

Protestantów było w całej Galicyi w r. 1834 tylko 27,542; a między temi 25,254 ewanielików, a 2288 reformistów. W ogóle liczba protestantów wzrosła do roku 1840 na 300,20, ewanielików na 28,128, reformistów zaś zmniejszyła się o 396. Cała monarchija liczy do 3,300,000 protestantów; Galicyja ma ich przeto niemal część jedenastą,

Według spisu zrobionego w roku 1834, było w całej Galicyi 247,196 żydów (talmudzistów), a w roku 1840 liczba ta wzrosła do 283,345.

W żadnej prowincyi państwa austryjackiego ludność żydowska czy to bezwzględnie czy względnie uważana, nie jest tak liczna jak w Galicyi. Węgry nawet o wiele od Galicyi obszerniejsze i ludniejsze liczą tylko 246,000 żydów, a Czeohy nie więcej jak 69,500.

W całej Galicyi liczba żydów podana w sumaryjuszach krajowych ma się do ogółowej ludności krajowej prawie jak 1: 16. W pojedynczych obwodach stosunek ten jest bardzo różny; i tak:

W obwodzie	przypada 1 Żyd na	mieszk.
Wadowickim	. . . . .	56 —
Bocheńskim	. . . . .	32 —

W obwodzie	przypada 1 Żyd na	mieszk.
Sandeckim	. . . . .	42 —
Tarnowskim	. . . . .	16 —
Jasielskim	. . . . .	32 —
Rzeszowskim	. . . . .	15 —
Sanockim	. . . . .	24 —
Przemyskim	. . . . .	14 —
Zółkiewskim	. . . . .	19 —
Lwowskim	. . . . .	7 —
Złoczowskim	. . . . .	7 —
Samborskim	. . . . .	11 —
Brzeżańskim	. . . . .	13 —
Stryjskim	. . . . .	13 —
Stanisławowskim	. . . . .	10 —
Kołomyjskim	. . . . .	13 —
Tarnopolskim	. . . . .	12 —
Czortkowskim	. . . . .	20 —
Czerniowieckim	. . . . .	33 —

W ogóle jest więc w obwodach zachodnich mniej żydów, niż w obwodach bardziej ku wschodowi się rozciągających. Najwięcej (w stosunku do innych mieszkańców) ma ich obwód lwowski i złoczowski.

W innych prowincyjach monarchii austryjackiej podaje profesor Springer liczbę żydów taką:

W Austrii Dółnej	. . . . .	2900
— Karyntyi i Krainie	. . . . .	12
— Obwodzie Nadbrzeżnym	. . . . .	3000
— Tyrolu	. . . . .	550
— Czechach	. . . . .	69500
— Morawii i Szląsku	. . . . .	32600
— Dalmacyi	. . . . .	550
— Lombardzkiem	. . . . .	3020
— Weneckiem	. . . . .	4500
— Pograniczu Wojskowém	. . . . .	450
— Węgrzech	. . . . .	246000
— Siedmiogrodzkiej Ziemi	. . . . .	3500

Karaímów jest w Galicyi w ogóle 254; a z tej liczby najwięcej w obwodzie stanisławowskim, mianowicie 167.

(Rozdział II. nastąpi później.)